W imię Boże, za Wiarę i Ojczyznę! Nowy Oświata ludu — dokona cud

Nowy Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

„Nowy Przyjaciel Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo
Przedpłata na poczcie z odnoszeniem miesięcznie 142350 mk.
W eksp. bez odnoszenia miesięcznie 135000 m. z odnosz. w dom 140000 m.
Pod opaską w Polsce miesięcznie 175000 mk.
Pojedyńczy egzemplarz 18000 mk.
We Francji pod opaską 2 franki. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wlkp.) Tel. 47.
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. przyczyn, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ceny ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelowy jednołamowy 7000
Żałobne i dla poszukujących pracy 4000
Reklamy w dziale redakcyjnym 20000
Przed tekstem na 1 stronie 25000
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 137. | Kępno, na czwartek 29 listopada 1923 r. | Rok X.

Zgodna polityka finansowa.

Rada finansowa odbyła szereg posiedzeń pod przewodnictwem p. min. skarbu, na których omawiano możliwie najdokładniej najbardziej charakterystyczne punkty programu finansowo-skarbowego rządu.

Tak w ocenie obecnego położenia finansowego, jak i planu sanacyjnego w wielu typowych zagadnieniach, jak w końcu i w wyborze środków prowadzących do tego celu ujawniła się w całej rozciągłości upełna harmonja między planem przedstawionym przez p. ministra a zapatrywaniami członków Rady finansowej. Ustalone wspólne i zgodne wytyczne postępowania tak w kierunku prac przygotowawczych połączonych z ustawą o Banku emisyjnym, ustawą monetarną i ustawą waloryzacyjną, jakoteż w kierunku zapewnienia równowagi przedstawionego budżetu. W dziedzinie wydatków państwowych wyrażono zgodną opinję możliwości ich podniesienia się w okresie stabilizacji za przejścia do nowej pełnowartościowej waluty.

Należy zatem baczyć na wydatniejsze podniesienie dochodów państwowych przez wzmożenie się wpływów specjalnie w dziedzinie podatków bezpośrednich ...jących lub zamierzonych zgodnie z ustaloną wytyczną postępowania w zakresie organizacji przedsiębiorstw państwowych, opierając je na zasadach gospodarki prywatnej.

Zasada oszczędności, która stała się ideą naczelną programie sanacji skarbu, ma być w dalszym ciągu bezwzględnie przestrzegana. Fundusz sanacyjny potrzebny do wyprowadzenia naszej gospodarki skarbowej z okresu deficytu i inflacji ma być na dotychczasowej drodze dalej prowadzony.

Przedmiotem prac w najbliższych dniach będzie ...gotowanie opinji o gotowych projektach min. skarbu dziedziny sanacji skarbu.

List pasterski ks. biskupa krakowskiego Adama ks. Sapiehy o 6-tym listopada.

Wielebni duchowni i umiłowani wierni!

Wołaj, nie przestawaj, jak trąba wynoś głos swój i opowiadaj ludowi swemu złości ich, a domu Jakubowemu grzechy ich.

Niestety muszę, jak prorok Pański wam, najmilsi w Chrystusie Panu, opowiadać złości i grzechy, wołać was o nieprawościach, jakie splamiły miasto nasze. ...te grodu naszego krew bratnią zbroczyła. Padli wierni żołnierze, co zastawili swą piersią Ojczyznę, ...ani posłuszni swej władzy aż do śmierci. Polegli z ręki wroga, ale z ręki tych, co krew z krwi ...ie z kości ich i naszych. A czy ci, co zabijali, co ...li się na wojsko nasze, zrobili to z głodu, z rozpaczy? Nie, czynili to, bo ich podburzono, bo byli ...towani, bo ich nadużyto do celów, z których ... z nich nie zdawało sobie jasno sprawy. Za jakimi oni hasłem poszli, na czyim rozkazem krew ...ich padła na drugich, pociągając dalsze tak bez ofiary?

Jak obałamucone były owe rzesze, jak zręcznie wyzyskano ich łatwowierność, wystarczy choćby na ten jeden fakt, że od samego rana samego dnia rozpowszechniano tak nieprawdziwe wiadomości, że księża strzelali do tłumu, że ...ciołach i na wieżach kościelnych poumieszczane karabiny maszynowe. I tym nieuczciwym kłamstwem wymyślonym z iście szatańską złością uwiedzeni, niemi się podniecano. Jak się to mogło stać, ...mu obłędowi ulegli ci sami ludzie, co z taką ...ścią i wiarą napełniają nasze kościoły? A to ...ko działo się nie gdzieś tam nad granicą Rosji ...nej bolszewizmem ale w Krakowie, tem sercu tym Rzymie polskim, co to szczyci się swą przeszłością, w tym Krakowie zdobnym tyloma pamiątkami i najpiękniejszemi w Polsce świątyniami.

...awe wypadki ostatnich dni były zaś tylko ...iem tego ognia, który się tlił pod zgliszczami, następstwem tego, co oddawna się przygotowywało. Wszak od tygodnia byliśmy świadkami bezrobocia, pędzącego w nędzę nietylko państwo, ale także tych, co zaprzestali pracy przez pozbawienie społeczeństwa i siebie samych koniecznych środków do życia. A czemuż to Kraków właśnie stał się ogniskiem tej niszczycielskiej roboty? Oto tu od szeregu lat panoszył się płaski oportunizm. Spoglądanie na wszystko i z punktu widzenia chwilowej korzyści i partyjnego zysku, lekceważenie wszystkiego i przywdziewanie ze wnętrznego stroju zasady. Pobłażano wszelkim choćby najszkodliwszym poczynaniom. Podzielono się na partje, rozniecając wzajem zawiść i rozterki. Ideały narodowe służyły często tylko na pokaz i stały się podobnie jak te stare nasze mury zabytkami martwemi, nie wahano się nawet świętości religijnej użyć za środek osiągnięcia swych celów. Te zaś zasady religijne, nie wprowadzone w życie, niekiedy zaś fałszowane, straciły swą moc i siłę. Dla wygody, miłego spokoju, ambicji, kuszono się o połączenie jawnego wyparcia się Boga z jego publicznem wyznawaniem. Nawet po tych smutnych wypadkach wielu nie mogło zrozumieć, że pogrzeb katolicki nie może być prowadzony pod czerwonym sztandarem, bo sztandar ten jest godłem walki, pieśń zemsty i nienawiści nie może się łączyć z modlitwami o wieczne w Bogu spoczywanie, wizerunek Chrystusa ukrzyżowanego iść razem z godłami tych, co Go ukrzyżowali.

Gdzieindziej wojna uwydatniła obok obniżenia moralnego także porywy bohaterskie. U nas zostawiła ona męty i osad trujący, bo ci, co nie nadstawiali na niebezpieczeństwo własnej osoby, zwykle polowali na zysk w ogólnym przewrocie. Wielu poszło za przykładem Żydów, a chcąc ich naśladować, wpadli w ich ręce.

I oto co się stało. Okryliśmy się wstydem i hańbą w oczach całej Polski i zagranicy. Znieważono majestat Ojczyzny, zdeptano prawo Boże i winni są nietylko ci, co splamili ręce krwią bratnią, ale winni są wszyscy, co latami przygotowywali te stosunki, co bezczynnie jakby w uśpieniu tak u nas powszechnem nie zaradzili złemu, a nawet w ostatnich chwilach kiedy cała Polska zawrzała z oburzenia i bólu, jakoby skamienieli, zamknęli się w sobie.

Mamy przeto prawo i obowiązek wołać do wszystkich i zaklinać wszystkich, by się ocknęli, stanęli do czynu, pokutowali, zadośćczynili. Większość mieszkańców naszego miasto zdrowa pragnie miłości i sprawiedliwości. Tylko ta większość pozwoliła się zastraszyć, przygnębić, przygnieść, zakrzyczeć, znieczulić. Do tych też odzywam się słowy Apostoła:

Wyprostujcie przeto opadłe ręce i omdlałe kolana i uczyńcie ścieżki proste nogami waszemi, aby kto chromieje nie zbłąkał lecz wrócił do zdrowia.

Powinniście chyba teraz już widzieć jasno, dokąd chciano zaprowadzić naród, podniecając nienawiść społeczną, zrozumieć też, że nie poprawimy naszego losu gwałtem wyrządzonym bliźnim i dopominaniem się tylko o nasze prawa przy zaniedbaniu obowiązków. Jedynie rzetelna praca i wzajemne dopomaganie sobie może nas samych i Państwo wydobyć z nędzy i biedy, jaką sami na siebie sprowadziliśmy. Jeżeli zamiast pracy imać się będziemy gwałtu, a zamiast dbać o dobro ogółu będziemy myśleć tylko o sobie, miasto uczciwości będzimy kierować się wyzyskiem i szkaradną chciwością, a zamiast społecznej miłości i zgody, opanuje serca nasze nienawiść, to zagłada nasza jest nieuniknioną. Ale wtedy utracimy nietylko wolność i niepodległość, którą nam Bóg cudem przywrócił, ale każdego z nas spotka nędza i niewola, ale nie jest to czcza groźba i przesadne straszenie. Wystarczy trzeźwo rozejrzeć się, co się dokoła nas dzieje.

Chwila obecna jest rozstrzygająca dla Narodu i Kościoła naszego. Jeżeli nie utrzymamy się na stanowisku, jak twierdza niedostępnem, to się dom naszej Ojczyzny zawali i pogrzebie pod swemi gruzami wszystkich. Jesteśmy winni całemu Narodowi zadośćuczynienia i naprawę zgorszenia. Zaatakowano Państwo w jego podstawach ale równocześnie rzucono się zawzięcie na Kościół dlatego też w wierze naszej świętej, w sumieniu, w miłości Ojczyzny szukać winniśmy środków zaradczych. Nie o pusty jednak frazes, ani błyskotliwą manifestację oprzyjmy nasze pokuty i wrócenie, jeno na duchu i prawdzie, na pracy ... własnem odrodzeniem według słów Apostoła: Oblecz się w nowego człowieka, który wedle Boga stworzony jest w sprawiedliwości i świątobliwości prawdy. ...rodzenie to musi być wedle Boga, wedle zasad w... Tę więc trzeba znać i nie zadawalać się wiadomościami zaczerpniętemi z dziecinnych lat, ale ciągle i stale ...głębiać. Nie wolno ograniczyć się do zewnętrznych chwilowych aktów, ale wprowadzić te prawdy w ż... tak, aby się stały zaczynem, o którym mówi Chrystus Pan, który przerodzi całą treść dusz naszych.

Ufny w Bogu, „który mocen jest uczynić, ... obfitowała w nas łaska", ufny w skarby, jakie włożył w dusze wasze, gorąco błagam Dawcę wszelkiego dobra, by te smutne i bolesne przejścia wstrząsnęły wami, obudziły was do czynu i byśmy znali „ten dzień nasz to jest ku pokojowi naszemu".

W tej też myśli i z tem życzeniem zasyłamy wam wszystkim z serca płynące arcypasterskie błogosławieństwo.

Ks. Adam Sapieha.

Głos robotnika rolnego.

Wydział Obrony otrzymał z kół robotniczych ... który odzwierciadla poglądy robotników rolnych w ... szych archidjecezjach na sprawę zaboru ziemi kościelnej.

Chciałbym słów parę napisać w sprawie bardzo ważnej i pilnej. W ostatnich dniach tyle się naczytał i nasłuchałem zdań słusznych i niesłusznych o zabraniu majątku kościelnego przez nasz rząd, że chętnieby i ja głos zabrał w tej sprawie.

Każe mi to pisać moje sumienie katolickie i chciałbym, ażeby wszyscy Polacy tak samo myśleli, jak my tu w naszej parafji, bo przecież wszyscy są katolikami.

A co powinno mówić każdemu jego katolickie sumienie? My Wielkopolanie pamiętamy wszyscy jakieśmy to na cały świat krzyczeli i oburzali się na Niemców, gdy ci uchwalili w swoim sejmie w Berlinie, że nas Polaków wolno wywłaszczać i za opłatą ziemię nam zabierać na rzecz państwa?

Nazywaliśmy to wtedy krzyczącą niesprawiedliwością, bezprawiem, grabieżą. A dziś ma się uchwalić wywłaszczenie Kościoła ze ziemi, którą jeszcze posiada.

Czy Kościół jest gorszy od panów i wielkich właścicieli ziemskich? Więc ci właściciele mogą sobie znaczną majętność spokojnie posiadać, a tylko parafje katolickie należy wyzuć z wszelkiej ziemi? Czy ... Kościół komu te grunta pokradł? Albo czy ich nad... używa do złych rzeczy lub na szkodę państwa?

Przeciwnie. Majątek kościelny to jest rzecz święta bo ofiarowana przez pobożnych naszych przodków Bogu i Świętym na ich uczczenie. Bo podarowany Kościołowi dla szerzenia chwały bożej. A tej chwały bożej nie może Kościół szerzyć, jeżeli nie posiada dochodów z ziemi lub skądinąd na urzymanie kapłanów, służby kościelnej, sprzętów kościelnych itd. Więc kto chce Kościołowi zabrać ziemię, to najpewniejsze źródło koniecznych dochodów, ten może niszczyć u podstaw całą zbożną pracę Kościoła. Taki czyn z pewnością błogosławieństwa Bożego nikomu przynieść nie może.

Dla tego też każdy uczciwy Polak i katolik wzdrygałby się i lękał przyjąć od rządu zagrabioną ziemię kościelną na własność. Tu przynajmniej w naszej parafji nikt by się na to nie odważył, bo wie, że zaznałby od innych spokoju, bo by mu to wciąż wytykali i zarzucali? A więc ktoby tę ziemię wziął na własność? Z pewnością jakiś krzykacz i agitator niereligijny, który dobrze umie się kręcić, a na głos sumienia już dawno nie zważa.

A my miejscowi parafjanie co będziemy mieć z tego? Naturalnie tylko nowy ciężar, którego dotąd nie mieliśmy. Bo Kościół i księdza i organistę i kościelnego itd. mieć musimy. A kto będzie utrzymywał, jeżeli główne źródło dochodu ich t. j. ziemię kościelną, będzie miał w ręce rząd lub jaki osadnik? Nie kto inny tylko my, biedni parafjanie. Już dziś niejeden szemra i narzeka, gdy ma coś zapłacić w biurze pa-

lnem za posługi kościelne. A co byłoby po za-
łu ziemi? Nie lepiej, ale chyba stokroć gorzej.
Piszą, że rząd będzie pensje płacił duchowieństwu,
z to bardzo niepewna. W sąsiedniej wsi n p
al ma od województwa wzgl. rządu dostać jeszcze
października zeszłego roku 18 tys. mk., za reperacja
na gruncie kościelnym. Minął rok już, a on ani
ga nie dostał.
Wreszcie, czy już dziś nie korzysta z ziemi ko-
lnej wielu drobnych dzierżawców i ludzi biednych,
zy wcale ziemi nie mają albo tylko bardzo mało.
dziś dzierżawi często grunta pleban'ske? Właśnie
bni włościanie, robotnicy i chałupnicy. A potem
by je dzierżawił? Wszystko szłoby zapewne do
bzeni jednego zbogaconego gospodarza włościanina.
To tylko niektóre myśli, które mi się przy pisaniu
ypomniały, a o których my to we wsi i w parafji
sto rozmawiamy. Nakoniec do wszystkich, którzy
ie sprawę zagrabienia gruntów kościelnych zbyt
komyślnie przedstawiają, wołamy głośno i ostrze-
ąco: „Wara wam od ziemi kościelnej w naszych
afjach. Nie damy jej zabrać przez nikogo!"

Z poważaniem
Józef Świtała.

Cześć poległym za Ojczyznę!

Dnia 25 bm. w obecności przedstawicieli Sejmu,
natu, rządu, wojskowości oraz kilkutysięcznej pu-
czności, dokonano w gmachu głównym politechniki
arszawskiej odsłonięcia tablicy pamiątkowej z na-
iskami poległych w walkach w obronie Ojczyzny
identów politechniki warszawskiej. Po uroczystej
szy św. celebrowanej przez J. E. kardynała Kakow-
iego w asyście licznego duchowieństwa, słowo boże
głosił ks. biskup Szelążek. Po przemówieniu pro
ktora Staniewicza, odsłonięcia dokonano w obecności
min. oświaty Grabskiego i p. marszałka Rataja.
następnie J. E. kardynał Kakowski dokonał poświęce-
a tablicy. W imieniu młodzieży akademickiej prze-
ówił prezes Tow. Bratniej Pomocy studentów poli-
chniki warszawskiej p. Mieczysław Laubitz. W imie-
u wojskowości gen. Żeligowski. Uroczystość za-
ończyło przemówienie p. rektora politechniki Poni-
owskiego. Wieńce ku czci poległych złożyli rektorat
senat politechniki, Bratnia Pomoc politechniki i tow.
gosłowiańskie, grupy młodzieży jugosłowiańskiej
udjącej na warszawskich uczelniach wyższych.

Zwycięstwo polityki francuskiej.

W myśl układu, zawartego w dniu 23 bm. po-
między władzami okupacyjnemi francusko-belgijskiemi
przemysłowcami zagłębia Ruhry wszelkie dostawy
natur e wykonywane od stycznia br. jakoteż ma-
ące być wykonywane w przyszłości, będą zapisywane
a rachunek odszkodowań na dobro Niemiec. Dochody
e źródeł wszelkich rodzajów, opłaty i podatki będą
rzelewane do specjalnej kasy t. zw. kasy zastawów.
Z zasobów tejże kasy władze okupacyjne francusko
belgijskie będą pokrywały koszta okupacji.

Fakt, że Stinnes uległ w pertraktacjach z rządem
francuskim i zapewnił uskutecznienie dostaw przypa-
dających na zagłębie Ruhry, z tytułu odszkodowań
wywołał w Anglji dużą konsternację. Niektóre dzien-
niki, będące nawet w zupełnej opozycji wobec polityki
francuskiej w zagłębiu Ruhry, przyznają, że osiągnięcie
porozumienia z przemysłowcami przyczyni się w znacznej
mierze do przywrócenia w zagłębiu normalnych stosu-
nków.

Przesilenie rządowe w Niemczech.

Wobec nieudania się misji Kardorffa, w dniu 25
obradowały stronnictwa mieszczańskie, poczem prezy-
dent Ebert odbył naradę z Jaressem, a następnie
z Brausem i Goesslerem. Wynikiem tych narad było
oświadczenie, że gabinet koalicyjny na razie nie ma
widoków powodzenia. Prezydent wezwał do siebie
b. min. Rzeszy Alberta i powierzył mu misję utworze-
nia rządu, złożonego z doświadczonych polityków,
którzyby bez względu na interesy osobiste i partyjne
podjęli się kierownictwa nawą państwa. Albert przyjął
powierzoną mu misję utworzenia gabinetu.

Nowy gabinet niemiecki.

Berlin, 26. 11. Późną nocą udało się Albertiemu
utworzyć gabinet w składzie następującym: Kanclerz
dr. Albert, min. zagr. hr. Brockdorff Rantzau, min
Reichswehry Gessler, min. spr. wewn Kardorff, min.
pracy dr. Brauns, min. aprowizacji dr. Kanitz, min. ko-
munikacji Oeser, min. skarbu dr. Luther, min. gospo-
darki państw. dr. Koeth. Reszta tek będzie obsadzoną
prawdopodobnie dotychczasowymi ministrami. Lista
ta nie jest jeszcze definitywna i może doznać zmiany
w ciągu dnia dzisiajszego.

Zorganizowanie Patronatu Towarzystw Rolniczych pow. odolanowskiego.

W dniu 17 bm. w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej
nastąpiło uroczyste przyjęcie Związku Towarzystw Rol-
niczych pow. odolanowskiego pod opiekę Wielkopol-
skiej Izby Rolniczej. Rolnicy wyznania ewangelickiego
w pow. odolanowskim odczuwali potrzebę stworzenia
organizacji, któraby troszczyła się o ich rozwój pod
względem fachowo rolniczym i zaspokojała ich potrzeby
gospodarcze o najlepszym sposobie wykorzystania
warsztatów rolniczych i dostarczając potrzebnych w tym
celu artykułów jak sztuczne nawozy i tp. Staraniem
ludzi dobrej woli zostało już zorganizowanych 13 to-
warzystw rolniczych, które połączyły się w Związek
tow. rolniczych, ale Związek odczuł odrazu, że chcąc
dalej organizację rozwijać, i zadość uczynić jej po-
trzebom, musi się oprzeć o potężną instytucję, któraby
zasobem swej wiedzy i możnością świadczeń materjal-
nych dopomogła towarzystwom rolniczym do spełnienia
ich zadania.

Taką instytucją, jaknajbardziej wskazaną, jest
Wielkopolska Izba Rolnicza, jako organizacja czysto
fachowa i zasobna we wszelkie niezbędne środki. Na
prośbę Zarządu Związku towarzystw rolniczych zostało
zwołane posiedzenie w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej,
na którem nastąpiło zorganizowanie patronatu towa-
rzystw rolniczych pow. odolanowskiego.

Na posiedzeniu Wielkopolską Izbę Rolniczą repre-
zentował w zastępstwie Prezydenta, p. Dr. Szumowski,
naczelnik wydziału szkolnictwa, a towarzystwa rolnicze
były reprezentowane przez Zarząd Związku. P. Dr. Szu-
mowski w serdecznych słowach powitał zarząd Związku
towarzystw rolniczych, przyrzekł w imieniu Wielko-
polskiej Izby Rolniczej wszelką pomoc fachową i o-
świadczył, że godność Patrona towarzystw rolniczych
przyjmuje p. Prezydent Izby Rolniczej Raszewski a wice-
patronem będzie urzędnik Izby p. Świeżyński. Zarząd
Związku tow. roln. dziękował Izbie Rolniczej w imieniu
organizacji za przyjęcie Związku pod opiekę Izby, po-
czem p. wicepatron Świeżyński nakreślił plan organi-
zacji i program prac. W czasie dyskusji Zarząd Związku
przedstawił potrzeby miejscowe i wyłoniła się konie-
czność stworzenia na miejscu kooperatywy, któraby
przy pomocy Izby Rolniczej, zaopatrywała rolników-
członków towarzystw w sztuczne nawozy po cenach
zniżonych i inne niezbędne artykuły.

Posiedzenie zakończyło się wyrażeniem podzięko-
wania Izby Rolniczej przez Zarząd Związku, który był
wzruszony tak gorliwym zajęciem się przez Izbę Rol-
niczą przyszłością towarzystw rolniczych w pow. odo-
lanowskim.

Różne wiadomości.

Konferencja skarbowa u p. Prezydenta Rzplitej.

Prezydent Rzeczypospolitej zaprosił na konferencję
na sobotę i niedzielę kilka osób celem odbycia nara-
w sprawach skarbowych. Na konferencję tę zostali
zaproszeni m. i. wiceprezes rady ministrów Korfanty,
min. skarbu Kucharski, min. przemysłu i handlu
Szydłowski oraz byli ministrowie skarbu: Grabski,
Karpiński i Steczkowski.

Połączenie stronnictw Wyzwolenia z Dąbszczyzną.

W niedzielę odbyły się w Warszawie równocześnie
dwa kongresy lewicowych stronnictw ludowych Wyzwo-
nia i Jedności Ludowej. Na kongresach tych zapadły
uchwały połączen a lewicy ludowej w jedno stronnictwo.
Po uchwaleniu odpowiednich rezolucyj wiece Wyzwole-
nia i Jedności Ludowej połączyły się, poczem odbył się
dalszy ciąg obrad pod nowem przewodnictwem. N
wspólnym wiecu omawiano sprawę połączenia s
klubów poselskich i senatorskich Wyzwolenia i Jedności
Ludowej w jeden klub parlamentarny.

Na wiecu przemawiali pp. Thugutt i Dąbs
Uchwalono rezolucję domagającą się połączenia W
zwolenia z Jednością Ludową w jedno stronnictwo
Wysłano depeszę do Prezydenta Rzeczypospolitej
sprawie sytuacji parlamentarnej oraz złożono ho
Piłsudskiemu.

Henryk Sienkiewicz. 2

W pustyni i puszczy.

—o—

Pan Rawlison, jeden z dyrektorów kompanii kanału
Suezkiego, i Władysław Tarkowski, starszy inżynier
ejże kompanii, żyli od wielu lat w najściślejszej przy-
aźni. Obaj byli wdowcami, ale pani Tarkowska, rodem
Francuzka, zmarła z chwilą przyjścia na świat Stasia,
to jest przed laty przeszło trzynastu, matka zaś Nel
zgasła na suchoty w Heluanie, gdy dziewczynka miała
lat trzy. Obaj wdowcy mieszkali w sąsiednich domach
w Port-Saidzie i z powodu swych zajęć widywali się
codziennie. Wspólne nieszczęście zbliżyło ich jeszcze
bardziej do siebie i umocniło zawartą poprzednio
przyjaźń. Pan Rawlison pokochał Stasia, jak własnego
syna, a zaś pan Tarkowski byłby skoczył w ogień
i wodę za małą Nel. Po ukończeniu dziennych prac
najmilszym dla nich odpoczynkiem była rozmowa
o dzieciach, ich wychowaniu i przyszłości. Podczas
podobnych rozmów najczęściej bywało tak, że pan
Rawlison wychwalał zdolności, energję i dzielność
Stasia, a pan Tarkowski unosił się nad słodyczą i aniel-
ską twarzyczką Nel. I jedno i drugie było prawdą.
Staś był trochę zarozumiały i trochę chełpliwy, ale
uczył się doskonale i nauczyciele szkoły angielskiej,
do której chodził w Port Saidzie, przyznawali mu
istotnie niezwykłe zdolności. Co do odwagi i zara-
dności, odziedziczył ją po ojcu, albowiem pan Tar-
kowski posiadał te przymioty w wysokim stopniu
i w znacznej części im właśnie zawdzięczał obecne
swe wysokie stanowisko. W r. 1863 bił się bez wy-
tchnienia w ciągu jedenastu miesięcy. Następnie ranny,
wzięty do niewoli i skazany na Sybir, uciekł z głębi
Rosyi i przedostał się za granicę. Rok jeszcze po
święcił na studya hydrauliczne, a następnie otrzymał
posadę przy kanale i w ciągu kilku lat — gdy poznano
jego znajomość rzeczy, energię i pracowitość, — zajął
wysokie stanowisko starszego inżyniera.

Staś urodził się, wychował i doszedł do czterna-
stego roku życia w Port Saidzie, nad kanałem, wskutek
czego inżynierowie koledzy ojca, nazywali go dzieckiem
pustyni. Później, będąc już w szkole, towarzyszył
czasem ojcu, lub panu Rawlisonowi, w czasie wakacyi
lub w wycieczkach, jakie z obowiązku musieli
ć od Port-Saidu aż do Suezu, dla rewizyi robót
przy wale i przy pogłębianiu łożyska kanału. Znał
wszystkich — zarówno inżynierów i urzędników
komory, jak i robotników, Arabów i murzynów. Kręcił
i wkręcał się wszędzie, wyrastał, gdzie go nie posiali,
robił długie wycieczki wałem, jeździł łódką po Men-
zaleh i zapuszczał się nieraz dość daleko. Przeprawiał
się na brzeg arabski i, dorwawszy się do czyjegobądź
konia, a w braku konia do wielbłąda, a nawet i osła,
udawał Farysa w pustyni — słowem, jak się wyrażał
pan Tarkowski: „kobrował" wszędzie i każdą wolną
od nauki chwilę spędzał nad wodą.

Ojciec nie sprzeciwiał się temu, wiedząc, że wło-
słowanie, konna jazda i ciągłe życie na świeżem po-
wietrzu wzmacnia zdrowie chłopca i rozwija w nim
zaradność. Jakoż Staś wyższy był i silniejszy, niż
bywają chłopcy w jego wieku, a dość było mu spojrzeć
w oczy, by odgadnąć, że, w razie jakiego wypadku,
prędzej zgrzeszy zbytkiem zuchwałości, niż bojaźnią.
W czternastym roku życia był jednym z najlepszych
pływaków w Port Saidzie, co niemało znaczyło, albo-
wiem Arabowie i murzyni pływają, jak ryby. Strzela-
jąc z karabinków małego kalibru, i tylko kulami, do
dzikich kaczek i do egipskich gęsi, wyrobił sobie nie-
chybną rękę i oko. Marzeniem jego było polować
kiedyś na wielkie zwierzęta w Afryce środkowej chci-
wie też słuchał opowiadań Sudańczyków, zajętych
przy kanale, którzy spotykali się w swej ojczyźnie
z wielkimi drapieżnikami i gruboskórnemi.

Miało to i tę korzyść, że uczył się zarazem ich
języków. Kanał Suezki niedość było przekopać, trzeba
go jeszcze i utrzymać, gdyż inaczej piaski z pustyń,
leżących po obu jego brzegach, zasypałyby go w ciągu
roku. Wielkie dzieło Lessepsa wymaga ciągłej pracy
i czujności, to też do dziś dnia nad pogłębieniem
jego łożyska pracują pod dozorem biegłych inżynierów
potężne maszyny i tysiące robotników. Przy przeko-
pywaniu kanału pracowało ich dwadzieścia pięć ty-
sięcy. Dziś, wobec dokonanego dzieła i ulepszonych
nowych maszyn, potrzeba ich znacznie mniej, jednakże
liczba ich jest dotychczas dosyć znaczna. Przeważają
wśród nich ludzie miejscowi, nie brak jednak i Nu-
bijczyków, i Sudańczyków, i Somalisów i rozmaitych
murzynów, mieszkających nad Białym i Niebieskim
Nilem, to jest w okolicach, które przed powstaniem
Mahdiego zajął był rząd egipski. Staś żył ze wszy-
stkimi za pan brat, a mając, jak zwykle Polacy, nadzwy-
czajną zdolność do języków, poznał, sam nie wiedząc
jak i kiedy, wiele ich narzeczy. Urodzony w Egipcie,
mówił po arabsku, jak Arab. Od Zanzibarytów, k
rych wielu służyło za palaczów przy maszynach, w
uczył się rozpowszechnionego wielce w całej Afry
środkowej języka ki swahili, umiał nawet rozma
się z murzynami z pokoleń Dinka i Szyluk, zamieszk
jących poniżej Faszody nad Nilem. Mówił prócz
biegle po angielsku, po francusku i po polsku, al
wiem ojciec jego, gorący patryota, dbał o to wie
by chłopiec znał mowę ojczystą. Staś, oczywiś
uważał mowę tę za najpiękniejszą w świecie i n
iej, nie bez powodzenia, małą Nel. Nie mógł ty
dokazać tego, aby jego imię wymawiała Staś, nie „St
Nieraz też przychodziło między nimi z tego powo
do nieporozumień, które trwały jednak dopóty ty
dopóki w oczach dziewczyny nie zaczynały świe
łezki. Wówczas „Stes" przepraszał ją — i bywał
na samego siebie.

Miał jednak brzydki zwyczaj mówić z lekceważ
niem o jej ośmiu latach i przeciwstawiać im swój
ważny wiek i doświadczenie. Utrzymywał, że chłop
który kończy lat czternaście, jeśli nie jest jeszcze
pełnie dorosłym, to przynajmniej nie jest już dziecki
a natomiast zdolny już jest do wszelkiego rodz
czynów bohaterskich, zwłaszcza, jeśli ma w so
krew polską i francuską. Pragnął też najgoręcej, ż
kiedykolwiek zdarzyła się sposobność do takich czyn
szczególniej w obronie Nel. Oboje wynajdywali r
maite niebezpieczeństwa i Staś musiał odpowiadać
jej pytania, coby zrobił, gdyby na przykład wlazł
jej domu przez okno krokodyl, mający dziesięć metr
albo skorpion, tak duży, jak pies. Obojgu ani
chwilę nie przychodziło do głowy, że wkrótce groź
rzeczywistość przewyższy wszelkie ich fantastyczne
przypuszczenia.

II.

Tymczasem w domu czekała ich podczas obi
dobra nowina. Panowie Tarkowski i Rawlison
zaproszeni przed kilku tygodniami, jako biegli i
merowie, do obejrzenia i oceny robót, prowadzon
przy całej sieci kanałów w prowincyi El-Fay
w okolicach miasta Medinet, blizko jeziora Kar
oraz wzdłuż rzeki Jussuf i Nilu. Mieli tam zabi
koło miesiąca i uzyskali na to urlopy od wła
kompanii. Ponieważ zbliżały się święta Bożego
rodzenia, więc obaj, nie chcąc rozstawać się z dzie
postanowili, że Staś i Nel pojadą także do Med

(Ciąg dalszy nast.)

...a Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

...gu sobotniej rozprawy przeciw Wieczor-...i Bagińskiemu postanowiono m. i. zbadać ...y szereg świadków. Zeznania złożone przez ...w sobotę wypadły bardzo obciążająco dla ...go. Swiadkowie ustalili m. i., że Bagiński ...ywaniu inwentarza amunicji podawał fałszywe ...y umożliwić sobie zabieranie pocisków i ma-...wybuchowych.

...polskich obywateli — żydów.

...polski złożył rządowi notę w sprawie po-...ia i ograbienia polskich obywateli żydowskich ...zajść, jakie miały miejsce dnia 5 listopada ...ie i Monachjum. W nocie tej rząd polski ...się ukarania policjantów, którzy przyczynili ...ch ekscesów oraz odszkodowania dla poszko-...h

...polska demonstracja w Moskwie.

...zeta Lwowska" donosi z pogranicza polsko-...go, że według wiadomości z Moskwy ogło-...cjalnego komunikatu rządu sowieckiego o roz-...rokowań rosyjsko polskich (z udziałem dele-...jskiego Koppa) wywołało nowy szereg gwał-...napaści i demonstracyj antypolskich. Dnia ...dbyła się w Moskwie wielka antypolska de-...ja. Również wszelka praca we wszystkich ...ch komisjach polsko rosyjskich została przer-...resztowano cały szereg obywateli polskich ... Komisarz spraw zagr. zwrócił się do repre-...Polski w Moskwie z żądaniem natychmiasto-...unięcia szyldu z lokalu polskiej komisji repa-... Niemal we wszystkich pismach moskiewskich ...się artykuły ostro atakujące Polskę.

...nie robotników polskich w Niemczech.

...t polski w Berlinie przesłał rządowi niemie-...notę w sprawie zapomóg dla bezrobotnych ...obywateli w Niemczech. Ustawa polska ...lipca br. rozszerza na robotników obcych na-...ci wszystkie prawa, z jakich korzystają robotnicy ...Na tej podstawie powołując się również na ...traktatu wersalskiego, nota polska żąda wza-...ze strony władz niemieckich.

...rożone bezpieczeństwo Francji.

...wczorajszem posiedzeniu Izby deputowany Lefevre ...ył, że zabezpieczenie Francji bezpieczeństwa ...kiem Niemiec ze strony Renu, jest formułą dość ...a, polegającą jedynie na przyjaźni Anglji i na ... do Niemiec. Wystarczyłoby zaatakowanie ...Niemcy Polski, aby bezpieczeństwo Francji zo-...rożone. Anglja bowiem stosownie do brzmie-... nie byłaby obowiązana interwenjować.

Zaburzenia w Niemczech.

...ług wiadomości z Kolonji doszło tam do za-... plądrowań, których ofiarą padło około 28 ... Rozruchy przybrały takie rozmiary, że policja ...użyć broni palnej, przyczem zraniono 10 osób ...em podłożem rozruchów jest opłakane poło-...ezrobotnych. Podobne wiadomości nadeszły ...beck, gdzie również przyszło do starć górników ... Raniono kilka osób, jedną zabito.

...mia agitacja przedwyborcza w Anglji.

...teresowanie całego społeczeństwa angielskiego ...borczą jest ogromne. Liczba uprawnionych ...wania wyraża się olbrzymią cyfrą 21 miljo-...ujących. Agitacja walczących stronnictw przy-...bywałe rozmiary. Nieomal wszyscy znaczniejsi ...cy stronnictw objeżdżają w samochodach okręgi ...e i wygłaszają mowy przed tłumami wybor ...stosowano nowy wynalazek ułatwiający agitację, ...wicie olbrzymie tuby artystyczne potęgujące ...wcy w ten sposób, że słychać go w sąsiednich ...aniach.

Wróg ludu.

...sto w życiu zbliża się do ciebie,
...u polski, twój zacięty wróg,
... twe szczęście aż zbyt często grzebie,
...y przekroczy chaty twojej próg!

...l ci — piwem, winem albo wódką
...ce — „osłodzić" ciężki życia trud,
...z mu — **nie wierz**, bo za chwilkę **krótką**
...nych marzeń pcha cię w życia brud!

... uczynić chce cię niewolnikiem
...ym dozgonnym, zgasić szczęście twe!
... to, że go witasz wciąż okrzykiem,
... ci daje: **hańbę, ból i łzę!**

... cię często wiedzie do więzienia,
... biedę wpędza, grabiąc pole, dom!
... i dziatki twe w — sieroty zmienia,
...spadku dając im — **głód, nędzę, srom:** —

...! Mój ludu drogi, ty siermiężny,
...kiś dobry, silny, mężny jest!
...ecież gnębi cię ten wróg potężny,
...rawia nieraz krwawy w karczmie chrzest!

...iej więc, ludu, wreszcie już uwierzyć,
... — **fałszywy** to przyjaciel twój!
...ciej odważnie, rychło nań uderzyć,
...powiedzieć mu śmiertelny bój!

Wstań więc zaraz, rączo spiesz do boju,
Wroga swego wypędź z Polski precz!
Gdy chcesz szczęścia zaznać i pokoju:
Dzierż pług pracy i trzeźwości miecz! —
Ks. Józef Janiszewski.

Uwaga!

Polska **przepija** obecnie rocznie przeszło 150 **biljonów, a przepala** przeszło 100 **biljonów** marek polskich! Traci zatem na rzeczy zupełnie niepotrzebne, a nawet szkodliwe tj. na trunki i tytoń przeszło **ćwierć biljarda** czyli 250 biljonów.

Liczba ta tak wygląda: **250,000,000,000,000!!!** Na taki wprost warjacki zbytek pozwala **sobie** Polska, stojąca pod względem finansowym nad brzegiem prze-paści! Za te 250 biljonów mogłaby kupić **100 miljonów dolarów** i odrazu uzdrowić naszą śmiertelnie chorą walutę! Za **dziesiątą** część tej potwornie wielkiej sumy tj. za 25 biljonów mogłaby kupić: **50 miljonów bochenków chleba** po 100000 mk. **dla głodnych, 5 miljonów metrów płótna i sukna** po 1000,000 mk. **dla nędzarzy**, a postawić: **1500 domów** po 10 miljardów mk. **dla bezdomnych!**

Powyższe obliczenia poddaję pod rozwagę społeczeństwa polskiego! Gdyby Polacy, dziś tak skłonni do strajków najrozmaitszych, po tylu już tysiącach urządzonych strajków przeważnie bezowocnych, zechcieli jeszcze jeden urządzić strajk roczny tj. gdyby **przez cały rok nie pili żadnych trunków alkoholowych i nie palili wcale tytoniu**, a pieniądze wydawane na te rzeczy oddali Ministrowi Skarbu, to wtenczas Skarb polski byłby rzeczywiście „Skarbem", bo miałby 100 miljonów dolarów, za które możnaby mieć 500 miljonów prawdziwych **złotych** polskich i ulżyć radykalnie obecnej nędzy w Polsce!

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

Sroda	28-go listopada	Grzegorz pp. w., Jakub w.	
Czwartek	29-go „	Gelazy pp. w., Saturnin m.	
Piątek	30 go „	Andrzej ap.	
	Wschód słońca o godz. 7,45		Zachód 3.51
	„ „ o „ 7,46		„ 3.50
	„ „ o „ 7,48		„ 3,49

MIEJSCOWA.

— **Nowe Koło Związku Obrony Kresów Zachodnich.** Urządzony w niedzielę staraniem Powiatowego Zarządu Z. O. K. Z. wiec miał na celu bliższe zaznajomienie szerszych kół społeczeństwa z znaczeniem i zadaniami tegoż Związku, oraz założenie Koła na miasto Kępno. Wiec zagaiła p. hr. Szembekowa Referat przedstawiający konieczność istnienia Z. O. K. Z oraz potrzebę zakładania dalszych Kół wygłosił p. pos. Wojtkowiak. P. Krzywoszyński zachęcał do zapisywania się na członków i wobec licznych głosów za natychmiastowem założeniem Koła na miasto Kępno, przystąpiono do wyboru Zarządu, w skład którego weszli: dyrektor szkoły rolniczej p. Wiśniewski jako prezes, p. Kosterski jako sekretarz, p. Orsztynowicz jako skarbnik.

— **Przypomnienie na czasie.** Onegdaj w rynku pośliznęła się pewna niewiasta i upadła, nie doznając na szczęście żadnych obrażeń. Wobec tego przypomnieć warto o istniejącym obowiązku usuwania śniegu z chodników i posypywaniu takowych piaskiem lub popiołem, szczególniej w czasie gołoledzi.

— **Z rynku pracy.** W Państw. Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Kępnie wakują następujące posady na wyjazd poza miejscowość a mianowicie: 1) **z grupy umysłowo pracujących dla:** 7 nauczycieli, 1 nauczycielki, 1 freblanki, 1 ogrodnika nauczyciela, 11 telegrafistów, 1 drogomistrza, 2 kierowników handlowych, 2) **z grupy fizycznie pracujących dla:** 20 szklarzy, 1 ślusarza dozorcy, 1 kotlarza miedzianego, mechaników precyzyjnych, 2 miedniarzy, 6 specjalistów na instrumenta szklane, 2 tokarzy metalu, 1 mechanika werkmistrza, 6 pilnikarzy, 2 blacharzy, 1 elektrotechnika, 1 szlifiarza branży nożowniczej, 20 szklarzy, 12 formierzy, 20 cieśli, 1050 rob. leśnych, 1 bednarza 1 rzeźbiarza drzewa, 1 mistrza stolarskiego, 1 szofera obeznanego z ogrodnictwem, 1 stenotypistki, 2 krawców, 1 mistrza szewckiego, 130 kamieniarzy, 50 sług do miasta i na wieś, 2 fornali, 1 ogrodnika, 1 powroźnika, 2 garncarzy, 20 pracowników do wyrobu przedmiotów z srebra i złota, aptekarza, 1 felczera, 25 inw. woj. do lżejszej pracy, 2 giserów, 2 malarzy, 5 koszykarzy, 6 ślusarzy, 1 introligatora, 1 piecownika, 3) **poszukują pracy reemigranci jeszcze pozost. w Niemczech:** 2 tokarzy żel., 3 kowali, 1 kotlarz lokomob., 1 szmelcer, 1 kier. parowozów, 1 hartownik stali, 1 rob. rolny, 1 górnik zarazem krawiec, 1 rob. w górnictwie, 4) **poszukują pracy w miejscu:** 1 włódarz, 1 urzędn. gospod., 2 kowali, 1 kier. parowozów, 5 rob. niewykw., 7 inw. woj. Bliższych wyjaśnień i 50 proc. zniżek kolejowych udziela Urząd w godzinach od 9—14.

— **Przeciw tajnemu ubojowi bydła.** Ministerstwo Spr. Wewnętrznych poleciło podwładnym urzędom i władzom zwrócić uwagę na ubój tajny bydła. Pozostaje to w ścisłym związku z szerzeniem się bydlęcych chorób zakaźnych. Mięso pochodzące z tajnego uboju, ma być bezwzględnie konfiskowane.

Z całej Polski.

— **P. K. O. przelewa na rzecz skarbu 600 miljardów mkp.** Komitet dyrekcyjny, na wniosek prezesa Pocztowej Kasy Oszczędności p. H. I. Lindego, postanowił w dniu 21 bm. przekazać na rzecz skarbu państwa 600 miljardów marek z przewidywanego czystego zysku za 1923 rok. Jest to rezultat wspaniałego rozwoju instytucji, która drogą organizacji obrotu pieniężnego w państwie zdołała wytworzyć ogromną rezerwę kapitału obrotowego, głównie przez wprowadzenie w Polsce obrotów czekowych i bezgotówkowych. Dzienne obroty P. K. O. wynoszą obecnie półtora biljona (tysiąc pięćset miljardów) mk, saldo zaś na kontach wynosi 2 biljony 689 miljardów 607 miljonów marek.

— **Emigracja do Stanów Zjednoczonych.** „Gazeta Poranna" dowiaduje się, że oficer rejestracyjny Stanów Zjednoczonych w Warszawie otrzymał w tych dniach 300 tysięcy tzw. numerków rejestracyjnych, uprawniających do wyjazdu do Stanów Zjednoczonych tych emigrantów, którzy posiadają już wizę Stanów Zjednoczonych przed 19 września i paszporty przed dniem powyższym złożyli u oficera rejestracyjnego, będą mogli jeszcze w bieżącym roku wyjechać do Stanów Zjednoczonych.

— **Ubezpieczenie w dolarach.** Koła gospodarcze zwróciły uwagę, że ubezpieczenia rzeczowe zawierane w markach polskich nie gwarantują wcale ubezpieczonym otrzymania w dniu wypłaty sumy równowartościowej. Z tego też znaczna liczba przemysłowców ubezpiecza swe przedsiębiorstwa za granicą. Z tego względu minister skarbu uznał na wniosek państwowego urzędu kontroli ubezpieczeń za możliwe pozwolić polskim towarzystwom ubezpieczeń na zawieranie umów ubezpieczeniowych mienia w dolarach. Pozwolenia na takie ubezpieczenia udzielane będą poszczególnym towarzystwom indywidualnie. Wszelkie wpłaty w walutach obcych za ubezpieczenia, opiewające na dolary muszą być wpłacane do P. K K. P. lub P. K. O. Podnoszenie uzyskanych w ten sposób walut i wypłata w tych walutach nastąpić może za każdorazowem zezwoleniem ministerjum skarbu.

— **Na Górnym Sląsku zamknięte zostaną szkoły z powodu braku węgla.** Dnia 19 listopada na Sląsku, w kraju węgla, zredukowano w szkołach elementarnych naukę do trzech godzin dziennie z powodu — braku węgla! Zapowiedziane jest całkowite zamknięcie szkół z powodu ogólnego braku węgla. O węgiel nie postarano się na czas, gdy jeszcze był tańszy, mimo, że gminy, do których sprawa zaopatrzenia szkół w węgiel należy — środki na to posiadały, gdyż Sejm Sląski przyznał gminom bardzo wysokie wsparcia właśnie w dziedzinie szkolnictwa. Lecz ani gminy nie spieszyły się, ani władze szkolne nie wywarły na gminy nacisk w kierunku zapewnienia naturalnego biegu nauki w szkołach, narażając dzieci na marnowanie drogiego czasu a siebie na uśmiech politowania u obcych i wrogich nam żywiołów.

— **Jak długo jeszcze będzie stał pomnik do Courbiera?** Według pism krakowskich, major armji francuskiej Paweł Cournet, uczestnik wielkiej wojny francusko-niemieckiej z roku 1870 zwrócił się listownie do ministra Szeptyckiego, wskazując, iż w Grudziądzu stoi pomnik, wzniesiony przez Niemców Courbierowi, zdrajcy narodu francuskiego, komendantowi fortecy w Grudziądzu który rozkazał zamordować w pasach fortecznych 300 artylerzystów polskich za to, że odmówili strzelania z dział do kolumny francuskiej, która w 1806 roku udawała się do Prus Wschodnich. W liście swym major Cournet prosił ministra o usunięcie pomnika, jako przynoszącego ujmę narodowi francuskiemu, jak również będącego obelgą dla Polski. Minister Szeptycki podzielając w zupełności przytoczone przez majora Courneta motywy, w porozumieniu z departamentu sztuki zadecydował pomnik usunąć, ewentualnie przerobić.

— **Szesciu bandytów stanie przed sądem doraźnym.** Okolica Zbaraża ciągle jeszcze pozostaje pod wrażeniem napadu na pałac hr. Grocholskiego w Kołodnie. Dzięki jednak wysiłkom posterunkowych wysłanych ze Zbaraża na pościg za bandytami, udało się wpaść na trop chwilowej kryjówki bandytów i sześciu z nich ująć. Banda, zorjentowawszy się, że jest osaczona przez policję, poszła w rozsypkę. Część bandytów, pochodzących z poza kordonu granicznego, zdołała umknąć do Rosji sowjeckiej. Inni zaś członkowie tej bandy, pochodzący z okolicznych wsi, starali się ujść do swych chat. Z tych właśnie sześciu ujęła zbaraska policja i oddała w ręce powiatowej komendy policji w Krzemieńcu, do której rejonu należy Kołodno. Dalsze śledztwo jest w toku. Gdy zostanie ono ukończone, aresztowani staną przed sądem doraźnym w Krzemieńcu.

— **Masowe aresztowania toruńskich piekarzy i rzeźników.** Donoszą z Torunia, że na polecenie prokuratorji osadzonych zostało w areszcie śledczym 8 piekarzy i 12 rzeźników. Powodem ma być to, że pobierali oni za swe towary lichwiarskie ceny, zaco według ustawy grozi im kara najmniej trzechmiesięcznego więzienia. Z tego też powodu nie mogą oni odpowiadać za swe czyny z wolnej stopy.

— **Zbrodnicza napaść.** Na drodze z Opalenicy do Pakosławia dnia 23 bm. napadł robotnik Maksymiljan Mikoła na 62 letnią kobietę. Kiedy zaczęła krzyczeć, uderzył ją kilka razy kamieniem w głowę. Zbrodniarza wyśledzono wkrótce i odstawiono do sądu powiatowego w Pniewach.

Ze świata.

— **Powrót dyrektorów Kruppa.** Dyrektorzy zakładów przemysłowych Kruppa, którzy byli sądzeni i zasądzeni w Werden, powrócili do fabryk i objęli dawne swe stanowiska.

a wojskami doszło do krwawych starć. Na linji Koujedi - Bourgas strajkujący poniszczyli szyny i przerwali w ten sposób komunikację na całej linji.

— Proces b. ministrów bułgarskich. W Sofji przed sądem wojskowym rozpoczął się proces przeciw b. ministrom gabinetu Stambulińskiego, oskarżonym o zbrodnie gwałtu publicznego i zdradę stanu. Oskarżeni są wszyscy ministrowie z wyjątkiem Turłakowa, Hanowowa i Tomowa.

Notowania Urzędu Stanu Cyw. w Kępnie

za czas od 18—24. listopada 1923 r.

Urodzenia:

Mieczysław, Feliks Bajer * 10. 11. w Krążkowach Feliks Gruszka * 14 11. w Kępnie. Marjanna Przybylska * 20. 11. w Ostrówcu. Wiktorja Mechowicz * 20. 11. w Ostrówcu. Walerja Domagała * 21. 11. w Kępnie. Mieczysław Domagała * 19 11. w Krążkowach. Cecylja Kiełmińska * 22 11. w Kępnie Józef Pierzga * 20. 11 w Borku mielęckim.

Śluby:

Puszkarz Antoni Wojczewski z Kępna z p. Jadwigą Waloszczykówną z Kępna 19. 11. — Rob. Jan Lewek z Kępna z p. Michaliną Latajką z Kępna 19 11. — Rob. Stanisław Idzikowski z Białego Młyna z p. Anną Kopecką z Krążków 19. 11. — Murarz Idzi Potyrała z Ostrówca z p. Jadwigą Kucharzak z Olszowy 19. 11. — Rolnik Antoni Skiba z Donaborowa z p. Józefą ... Kołodziej z Olszowy 21. 11. — Rob. Michał Marek z Rzetni z p. Pelagją Dymałą z Rzetni 23 11. — Zwrotniczy Szczepan Tyra z Krążków z p. Martą Szudy z Hanulina 24. 11. — Rob. Antoni Parzybót z Myjomic z p. Martą Burzałą z Krążków 24. 11. — Ogrodowy Jan Greinert z Kępna z p. Emilją Gromotką z Krążków 24 11 — Rob. Józef Szczech z Kępna z p. Katarzyną Gabryś z Kępna 24. 11. —

Zgony:

Andrzej Kiełmiński † 19 11. 14. dni. Jan Osuch † 19. 11. 43 lat. Irena Maryniak † 20. 11. 1 i pół lat.

Kurs giełdy warszawskiej.

(Notowania nieoficjalne.)
z dnia 27 listopada 1923 r.

Dolary Stanów Zjedn.	3 600 000
Funty angielskie	14 100 000
Franki francuskie	177 000
Franki szwajcarskie	563 000

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 26. listopada 1923. loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych dostaw natychmiast ceny hurtownie:

Żyto	5000000— 5400000
Jęczmień	4200000
Jęczmień brow.	4500000— 5000000
Owies	4200000— 4500000
Mąka żytnia	8200000— 8700000
Ospa żytnia	3000000
Ospa pszenna	3500000
Ziemniaki jad.	1000000

Uwagi: Dla braku podaży, obroty nikłe, usposobienie stałe.

Dnia 26. listopada P. K. K. P. płaciła za:

Ruble złote	1 475 6[illegible]
Marki zł.	683.3[illegible]
Korony zł.	581.1[illegible]
Unja łac.	553 4[illegible]
Dolary zł.	2 860 0[illegible]
Funt szter. „	13.960.0[illegible]
Czystego złota za gram	1.906.5[illegible]
Ruble srebrne	981 0[illegible]
Marki sr.	272,5[illegible]
Korony	227.5[illegible]
Dolary „	1.311.5[illegible]
Szylling	285.0[illegible]
Srebra za gram	54 5[illegible]

Ceny skór.

Notowania z dnia 27-go listopada 1923 r. w Po[...] w markach

Skóry bydlęce solone za funt	[illegible]
„ „ suche „ „	7[illegible]
„ cielęce solone za sztukę	23[illegible]
„ „ suche „ „	1[illegible]
„ skopowe za funt suche wełn.	2[illegible]
„ solone	1[illegible]
„ końskie za sztukę solone	65[illegible]
„ „ „ suche	6[illegible]
„ królicze za funt	2[illegible]
„ kozie za sztukę suche	33[illegible]
„ „ „ solone	20[illegible]

Tendencja zwyżkowa.

Obwieszczenie!

Izba Skarbowa zauważyła, że płatnicy podatku przemysłowego, nie zaznajomiwszy się dokładnie z przepisami ustawy o tym podatku z dnia 14. V. 1923. (Dz. U. R. P. Nr. 58) i odnośnemi rozporządzeniami wykonawczemi Ministerstwa Skarbu, nie stosując się ściśle do tych przepisów z czego dla władz podatkowych a nawet dla nich samych wynikają, albo mogą wyniknąć niepożądane trudności i następstwa.

1. W szczególności zauważono, że zarządy główne przedsiębiorstw sprawozdawczych wzgl. centrale przedsiębiorstw fizycznych uiszczają podatek przemysłowy i to łącznie z podatkiem na rzecz samorządu także za swoje oddziały (filje) w jednej kasie skarbowej, zazwyczaj w siedzibie zarządu głównego wzgl. centrali, chociaż poszczególne oddziały (filje) znajdują się w obrębie innych kas skarbowych. Tego rodzaju postępowanie jest o tyle niewłaściwe że podatek samorządowy przypada dla miasta wzgl. powiatu w obrębie którego dany oddział (filja) się znajduje i tam też tylko pobrany być może

Zaleca się zatem, ażeby wszelki podatek przemysłowy, tak pochodzący z wymiarów półrocznych i z samoistnie obliczonych rat miesięcznych wpłacały odnośne oddziały (filje) same w właściwej dla nich Kasie Skarbowej i przechowywały u siebie oryginalne wzgl. uwierzytelnione dowody wpłat tego podatku celem okazania ich w razie potrzeby skarbowym organom kontrolnym. Organa te bowiem, o ile dany zakład obowiązany do wpłat miesięcznych (art. 56) nie wykaże się takim dowodem, przystępują natychmiast do wystawienia wezwania płatniczego, coby dla odnośnego zakładu pociągnęło za sobą conajmniej obowiązek opłaty 1 proc. od wpisanej na wezwaniu kwoty podatku (art. 6 punkt 1 ust. z dnia 9 marca 1923 r. o karach za zwłokę oraz o kosztach egzekucyjnych Dz. U. Nr. 31)

2. Taksamo zauważono, że liczni płatnicy podatku przem. obowiązani do miesięcznych wpłat podatku składają równocześnie z opłatą miesięczną zeznanie o osiągniętym w danym miesiącu obrocie wzgl. zawiadamiają o uiszczeniu podatku władze wymiarowe.

Takie deklarowanie wzgl. zawiadamianie jest niepotrzebne, gdyż art. 52 ustawy o pod. przem. ustanawia obowiązek składania zeznań za całe ubiegłe półrocze w przeciągu miesiąca po jego upływie, a o u[...]niu wszelkich podatków dowiadują się władze wymiarowe z osobnych uwiadomień Kas skarbowych.

3. Niestosowne jest również łączenie w jednem podaniu do władz skarbowych kilku spraw, po[...]jących załatwieniu przez odrębne władze jak n. p. łączenie odwołania przeciw wymiarowi p[...] z wnioskiem o odroczenie zapłaty, gdyż odw[...] podlega kompetencji komisji odwoławczej, a z[...]dzenie wniosku o odroczenie Ministerstwu (art. 94) a połączenie ich w jednem podaniu (n[...]nym arkuszu) powoduje opóźnienie załatwienia wychodzi zazwyczaj na szkodę płatnika.

4. Pozatem zauważono, że wiele przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, obowiązanych w [...] 50 ustawy do prowadzenia ksiąg handlowych ksiąg obrotu, nie prowadzi tych ksiąg przy odno[...] zakładach, lecz poza nimi (przy zarządzie głó[...] w centrali) Ponieważ jednak wzmiankowane [...] siębiorstwa są zobowiązane do przedłożenia ksiąg organom kontrolnym na miejscu samym, a za [...]łożenie ich grozi im kara (art. 97) dlatego [...] nie powinien mieć miejsca.

Wielkopolska Izba Skarbowa.

Ogłoszenie Powiatowej Kasy Chorych w Kępnie

dla robotników rolnych za miesiąc listopad 1923 r.

Podług okólnika Okr. Urzędu Ubezp. z dnia 19. 11. 23. Nr. 41/23. L. dz. 3248/23. O. U. przenumerowane zostały grupy zarobkowe następująco: 22. grupa na 1. grupę i t. d. 64. grupa na 43. grupę.

Składka miesięczna na listopad (4 tygodnie)

	Dawn. nr. grup.	Teraźniejsze nr grup.			
Ręczniacy należą do grupy	48	27	455 000	273 000	182 000
fornale „ „	„	„	455 000	273 000	182 000
włodarze i stangreci „	49	28	491 400	294 840	196 560
rzemieślniki „ „	50	29	527 800	316 680	211 120
chałupnicy „ „	47	26	418 600	251 160	167 440
Kategorja I. dojarki i kobiety	30	9	87 360	52 416	34 944
„ II. „ „	31	10	95 550	57 330	38 220
„ III. „ „	35	14	131 950	79 170	52 780
„ VI. „ „	40	19	209 300	125 580	83 720

Kępno dnia 26 listopada 1923. 1152

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych.

KUPIĘ: (także za żyto)
używane **pianino**, używaną **szafę do książek**, używaną **szafkę do bielizny**.

SPRZEDAM:
używany **dobry rower**, nowy **piec żelazny** z szamotką i 3 mtr. rury.

Zgłoszenia do ekspedycji „Nowego Przyjaciela Ludu“ pod nr. 1143.

Fotografje
Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Kępnie
wykonane przez firmę „Rubens“ z Poznania
nadeszły.
Odebrać można w
Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Urząd policyjny w Kępnie stwierdza, że bardzo wielka ilość osób zamieszkałych w Kępnie nie jest policyjnie zgłoszona. Wobec tego daje się wszystkim dotychczas niezgłoszonym możność do zameldowania się w czasie do dnia 5 XII 1923 roku i to bez narażenia się na karę. Po upływie tego terminu osoby nie zgłoszone narażają się na grzywnę 300000 mk. Posterunek Policji Państw. otrzyma zlecenie przeprowadzenia ścisłej kontroli mieszkań. Osoby niezgłoszone pociągać się będzie do odpowiedzialności. Ukaraniu podlegają także osoby, które policyjnie niezgłoszonych przyjmują w swem mieszkaniu, jak również osoby, które obowiązane są do odmeldowania siebie lub innych w razie wyprowadzenia się.

Kępno, dnia 26. listopada 1923 r. 1159

Urząd Policyjny — Kokociński.

Młodsza książkowa-kasjerka
pisząca także na maszynie z 3 i pół letnią praktyką zbożową poszukuje od 15. 12. 23. lub 1. 1. 24. **posady** najchętniej na wieś. Łaskawe oferty do eksp. N. P. L. pod nr. 1153

Rozporządzenie policyjne
dotyczące czyszczenia i płukania naczyń do picia w lokalach restauracyjnych
ma na składzie
Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Ucznia,
syna porządnych rodziców przyjmie od zaraz 1158
Feliks Jokiel,
mistrz introligatorski.

PIES
(wilk)
uciekł w poniedziałek. Wabi się „Obal“. O oddanie za wynagrodzeniem uprasza 1157
Józef Kukuła,
mistrz rzeźnicki — Kępno.

Książki robocze
poleca
Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

Służąca
uczciwa, dzielna może się zgłosić. 1156
Kiełmiński,
Drogerja.

Akcji
nienotowanych kupię większą ilość.
Zgłoszenia z podaniem cen prosze skierować do ekspedycji Now. Przyj. Ludu pod nr. 1151.

Poszukuje się kupna używanej
SZAFY
do garderoby.
Gdzie, wskaże eksp. N. P. L. pod nr. 1155.

Baczność! Baczność!
Polecam
młocarnie
szeroko i krótko bijące, maneże, sieczkarnie, wialnie nr. 1, 2 i [...] parowniki, brony, pługi, dryle, centryfugi „Alfa Laval“, maszyny do szycia i wszelkie części zapasowe.
Wykonywanie wszelkich reparacji maszyn rolniczych.
Wymiana starych maszyn na nowe. Ceny umiarkowane. Obsługa rzetelna.
Teofil Olejnik, Kępno
Stare Targowisko, dawn. Freund.
1122 Telefon 188.

Dla szkó[...]
Dzienniki lekcyjne,
Listy zmud,
Listy kar,
Frekwencje,
Świadectwa,
Przekazy,
Formularze do katalo[...]
głównego,
Formularze na pobor[...]
poleca
Drukarnia Spółkowa w Kęp[...]

Młoda panienka ukończywszy szkołę g[...]darstwa wiejskiego p[...] kuje odpowiedniego zajęcia w majątku ziemsk[...] zajęć przy drobiu, nabiale, przy kuchni i t. p. W[...] dogodne do omówienia. Wiadomość: Urząd gminy Galowice, pow. Wieluń, pocz. Podr[...]